

Dlaczego Polacy poważnie zaniedbują zdrowie jamy ustnej?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 03, czerwiec 2025 08:32

Alicja Cisowska

Odsłony: 534

Z najnowszego badania rynkowego wynika, że blisko co trzeci Polak raz w roku korzysta z wizyt kontrolnych u stomatologa. 23,8% ankietowanych robi to co pół roku. Z kolei 13,7% sprawdza stan uzębienia raz na dwa lata lub rzadziej. Co dziesiąty respondent idzie do dentysty dopiero wtedy, gdy poczuje uporczywy ból w jamie ustnej. Natomiast 10,4% ankietowanych przeprowadza kontrolę raz na kwartał. Natomiast 6% badanych w ogóle nie korzysta z tego typu opieki. Eksperci wyjaśniają, że drożące usługi dentystyczne w dużej mierze wpływają na zaniedbywanie zdrowia jamy ustnej.

– *Wyniki są alarmujące. Wprawdzie większość respondentów zdaje sobie sprawę z konieczności regularnych wizyt kontrolnych u stomatologa, ale patrząc już na szczegółowe wyniki, ewidentnie widać, że sprawa wciąż jest poważna* – zauważa dr Irena Przybylska z kliniki Implant Medical.

Do tego lek. dent. Paweł Barucha, wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej i przewodniczący komisji stomatologicznej NRL, ma poczucie, że czas płynie pacjentom inaczej „między gabinetami” niż w życiu. Jako przykład ekspert podaje pacjentkę, która zapewniała, że po raz ostatni na wizycie była dwa lata wcześniej, podczas gdy faktycznie minęło aż pięć lat. Wielu Polaków myśli o leczeniu stomatologicznym w kontekście białych, równych zębów, a ignoruje stan, w jakim one się znajdują. Niewielu ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że leczenie zębów jest dziś traktowane jako pierwszy etap wyleczenia chorób wieloogniskowych, czyli serca, układu krążenia, nerek i oczu, jak również nowotworów.

– *Rekomendacja wizyt co pół roku nie wzięta się znikąd. Wiele chorób ogólnoustrojowych objawia się w jamie ustnej, więc regularne kontrole pozwalają na czas wykryć nieprawidłowości. Zanim onkologzy przystąpią do pracy, nierzadko wymagają od pacjenta zaświadczenia, że ma zdrowe zęby. Jeśli dana osoba przez kilka lat omijała gabinet stomatologiczny, to potrzebuje nawet miesiąca, by przeprowadzić leczenie. To odsuwa jej szanse na wyleczenie choroby podstawowej, czyli nowotworowej. Ja zawsze powtarzam, że biały rząd jest skutkiem ubocznym prawidłowego leczenia, a nie na odwrót* – twierdzi Paweł Barucha.

Z kolei dr n. med. Agnieszka Pawlik ze Śląskiej Izby Lekarskiej jest zdania, że mniejsza liczba respondentów deklarujących wizyty kontrolne zgodnie z zaleceniami ekspertów może być wykładnikiem szeregu elementów. Wśród nich należy wymienić m.in. mniejszą liczbę gabinetów oferujących usługi refundowane i rosnącą kwotę za odpłatne badanie kontrolne. W niektórych rejonach kraju nie ma wystarczającej dostępności stomatologa. Ponadto coraz szybsze tempo życia, w sytuacji braku konkretnej potrzeby stomatologicznej, spycha kontrolę na dalszy plan. Dr Irena Przybylska również uważa, że rosnące ceny to jeden z wiodących powodów, dla których Polacy rzadko zaglądają do gabinetów stomatologicznych.

– *Wg GUS-u, w całym 2024 roku ww. usługi zdrożały w ujęciu rocznym o 9%. Do tego ceny usług polskich dentystów rosną szybciej niż średnia w Unii Europejskiej. Ponadto na rynku mówi się, że jeszcze w tym roku wzrost cen u stomatologów będzie dwucyfrowy. W takim stanie rzeczy wielu pacjentów odkłada na tzw. lepsze czasy leczenie, ale też wizyty kontrolne, co oczywiście jest dość niebezpiecznym zjawiskiem* – dodaje ekspertka z Implant Medical.

W zeszłorocznej edycji badania najczęściej wskazywano chodzenie na kontrole co pół roku (30,3%). Na drugim miejscu była częstotliwość raz w roku (26,7%). W tegorocznym badaniu o wizytach raz w roku mówią głównie osoby w wieku 45-54 lat (wśród nich 35,6%), z miesięcznymi dochodami netto na poziomie 3000-4999 zł (32,6%). Dotyczy to przede wszystkim mieszkańców miast liczących od 50 tys. do 99 tys. ludności (35,9%). Paweł Barucha nie jest zdziwiony, że na wizyty najrzadziej przychodzą

Dlaczego Polacy poważnie zaniedbują zdrowie jamy ustnej?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 03, czerwiec 2025 08:32

Alicja Cisowska

Odsłony: 534

pacjenci w wieku 45-54 lat, bo to szczyt aktywności zawodowej, który cechuje się niewielką ilością wolnego czasu.

– Dochody mają duży wpływ na częstotliwość wizyt stomatologicznych. Trendem powielanym od wielu lat jest to, że zamożniejsi pacjenci, z większych miast oraz z wyższym lub ze średnim wykształceniem są w tej kwestii najbardziej aktywni. Poza tym w dużej części przypadków wizyta kontrolna wiąże się z późniejszym leczeniem, choć nie zawsze, ale z reguły potrzebne są dodatkowe środki – twierdzi dr Przybylska.

Jednocześnie ekspertka informuje, że wizyta kontrolna u dentysty w gabinecie prywatnym może średnio kosztować od 80 do nawet 300 zł. Cena właściwie zależy od zakresu oraz długości wizyty, ale przede wszystkim od wielkości miejscowości, przy czym okresowe przeglądy jamy ustnej są refundowane także przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ).

– Mam wrażenie, że właśnie wzrost cen jest jedną z ważniejszych przyczyn, dla których wiele osób nie korzysta z leczenia. Polacy nagle nie przestali dbać o swoje uzębienie. Po prostu nawet zwykła wizyta kontrolna u dentysty jest dla nich za droga. Z tego powodu niektórzy pacjenci przeszli na leczenie NFZ, ale to nie jest powszechna praktyka. W większości przypadków wizyty kontrolne i leczenie odłożono w czasie, żeby można było je kontynuować w prywatnym gabinecie – podsumowuje dr Irena Przybylska.

Źródło: IP